



Wyjaśnienia rzecznika prasowego NIL dotyczące publikacji w radiu ZET

W związku z publikacjami na antenie oraz stronie internetowej Radia ZET w dniu 26 listopada 2014 roku rzecznik prasowy NIL Katarzyna Strzałkowska przekazała do redakcji Radia ZET następujące wyjaśnienia:

"Nieprawdą jest, że Naczelna Rada Lekarska szasta pieniędzmi. Koszty Naczelnej Rady Lekarskiej, jednego z organów Naczelnej Izby Lekarskiej to 55,24% wszystkich kosztów Naczelnej Izby Lekarskiej. Z tej kwoty 22,17% budżetu NRL jest przeznaczanych na szkolenia dla wszystkich lekarzy. Wśród kosztów Naczelnej Izby Lekarskiej 28,30% stanowi koszt wydawania dla lekarzy i lekarzy dentystów bezpłatnie Gazety Lekarskiej; kolejne koszty NIL to koszty Ośrodka Doskonalenia Zawodowego, Naczelnego Sądu Lekarskiego, Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej i inne.

Nieprawdą jest, że dziennikarz Radia Zet dokładnie przeanalizował wydatki NRL. Dziennikarz nie miał dostępu do dokumentów księgowych NRL. Nie można też mówić o pieniądzach NRL bez podawania faktów dotyczących odprowadzania przez lekarzy składek. A składki są odprowadzane do Okręgowych Izb Lekarskich i to izby okręgowe rozporządzają tym budżetem. Do Naczelnej Izby Lekarskiej wpływa 15% ze składek przekazywanych przez lekarzy. Wniosek o podwyższenie składki również do Naczelnej Rady Lekarskiej złożył Konwent Prezesów Okręgowych Izb Lekarskich. Ponadto, wpływy ze składek to 58,18% przychodów NIL natomiast 41,82% przychodów NIL to pieniądze uzyskiwane m.in. z reklam i ogłoszeń Gazety Lekarskiej, środków unijnych na kształcenie, odsetek od lokat i pożyczek.

Nieprawdą jest, że Naczelna Izba Lekarska wyda pół miliona złotych na bal. Naczelna Rada Lekarska nie organizuje balu. Można się domyślać, że chodzi o nawiązanie do obchodów jubileuszu 25-lecia Odrodzenia Samorządu Lekarskiego, niezwykle ważnego i doniosłego wydarzenia dla całego środowiska medycznego, które obchodzi 25 lat wolności podobnie, jak wszystkie władze państwowe z licznie zapraszanimi przedstawicielami władz zagranicznych oraz inne grupy zawodowe w Polsce. Podczas obchodów jubileuszu nie będzie też występu chóru za 40 tys. zł.

Obecny Prezes NRL jeździ służbowym samochodem – tej samej marki i tym samym modelem od 7 lat – także używanym przez poprzedniego Prezesa NRL. Konkretny samochód, o którego zakupie najprawdopodobniej mówi Radio Zet, to czteroletnie auto i zapewniam, że Naczelna Izba lekarska nie ma w planach budżetowych zakupu kolejnych samochodów.

Zakup fartuchów lekarskich nastąpił na podstawie decyzji Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej – liczącego 11 osób (uchwała nr 197/13/P-VI z dnia 20 grudnia 2013 roku). Fartuchy uszyto w trzech rozmiarach. Przed wyborem firmy dokonano rozeznania rynkowego i wybrano najtańszą rynkową ofertę; koszt zakupu jednego fartucha to 70 zł. Umowy, które generują koszty powyżej 3 tys. zł są podejmowane w trybie uchwał Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej i zgodnie z obowiązującym regulaminem gospodarki finansowej są podpisywane przez Prezesa NRL i Skarbnika NRL. Umowy generujące koszt powyżej 200 tys. zł są podejmowane w trybie uchwał Naczelnej Rady Lekarskiej i również są podpisywane przez Prezesa NRL i Skarbnika NRL. Izby Lekarskie nie podlegają przepisom ustawy: Prawo zamówień publicznych.

Zgodę na zakup zabytkowego fotela dentystycznego wydało Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej

w drodze uchwały nr 174/12/P-VI z dnia 30 listopada 2012 roku, podobnie jak na zakup różnych obrazów. Naczelna Rada Lekarska, podobnie jak wiele innych grup zawodowych, stara się upamiętniać historię swojego środowiska, w tym wspaniałych pamiątek i dzieł, które są świadectwem niezwykłych dokonań medycznych i nadają rangę naszemu zawodowi. Wiele z nich pomaga też przywrócić pamięć o działaniach lekarzy sprzed wieków oraz o narzędziach i sprzęcie medycznym stosowanym przed laty. Uważamy to za potrzebne działanie dla kolejnych pokoleń. Jednocześnie pragniemy poinformować, że Naczelna Rada Lekarska zawsze kupowała i kupuje przedmioty dużo poniżej wartości rynkowej, czyli tylko te, które stanowią niebywałą okazję rynkową i są okazją dla samorządu lekarskiego do wejścia w posiadanie cennych eksponatów, nabytych dużo taniej niż w galeriach czy antykwariatach. Dotąd nie było sugestii dotyczących sprzedaży posiadanych pamiątek, ale zawsze można przekazać eksponaty do muzeów lub wystawić na aukcjach.

Pragnę też zaznaczyć, że działalność Naczelnej Izby Lekarskiej ma ogromne znaczenie dla zawodu lekarza i lekarza dentystry. Po pierwsze: NRL opiniuje wszystkie inicjatywy legislacyjne, w tym Ministerstwa Zdrowia, których skutki dotyczą zarówno pracy lekarzy, jak i sytuacji pacjentów. Po drugie: NIL stoi na straży wykonywania zawodu; w strukturach NIL znajduje się bowiem Naczelny Sąd Lekarski i Naczelny Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej. We wspomnianym zakresie oraz m.in. w ramach organizacji ogromnej liczby szkoleń NIL, po prostu wyręczamy Państwo w obowiązku szkolenia lekarzy

i podejmowania skutecznych inicjatyw prawnych. Młodzi lekarze są szkoleni w NIL, ponieważ program studiów medycznych nie zawiera wszystkich oczekiwanych przedmiotów nauczania.

Proszę o zapoznanie się z publikacjami NIL na stronie www.nil.org.pl, które są dowodem na aktywność i wiele inicjatyw NRL."

